Nᴿᴱ 139

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Piątek dnia 19 *Listopada v. s.* 1826 *roku.*

KRÓLEWSTWO POLSKIE.

Warszawa d. 20 listopada.

(z Kuryera Warszawskiego).

W tych dniach wyszedł z druku pierwszy numer pisma: Polnische Miscellen, wydawanego przez A. Barona *Drake*; oprócz kilku obszernych artykułów w prozie, umieszczone są w nim rozmaite poezye *Brodzińskiego, Jana Kochanowskiego*, i t. d. między któremi przekład trenu Urszuli Kochanowskiego zasługuje na uwagę, z powodu oddaney wiernie w języku niemieckim naturalney prostoty i rzewney czułości znamionującey wzorowe tych dwóch poetów twory. Rodacy winni są wdzięczność zacnemu wydawcy pomienionego pisma, za przedsięwzięcie pracy, mającey na celu rozpostarcie szczupłego zakresu, w którym sława naszych pisarzy, a w ogólności znajomość literatury polskiey, dla nieupowszechnionego za granicą języka, była dotąd zamknięta z uymą narodowey chwały. Powodzenie zatem i wziętość tego pisma w Niemczech, nie powinny być dla nas obojętnemi: bo sąd nayświatleyszego narodu o stanie naszey literatury zależeć będzie w części od wyboru umieszczanych w niém artykułów i starannego ich przekładu. M. M.

Jenerał porucznik woysk angielskich, *Swen*, w przejeździe z Rossyi do swey oyczyzny, przybył do *Warszawy*.

Wyszła z druku Szkoła na pianoforte, czyli wykład początkowych zasad muzyki, dobrego ułożenia palców, w dobranych przykładach, zawierający oraz 41 lekcyy i przegrywek (preludyi) z naypotrzebnieyszych *Dur* i *Mol* tonow, wydana przez sławnego *Kramera*, edycya na pięknym papierze.

Sposób, aby wełniane tkaniny nie kurczyły się w praniu, zasadza się na tém, aby je prać w wodzie, ile możności naygorętszey, z mydłem; a gdy się doskonale oczyszczą, natychmiast zanurzyć w zimney wodzie, potém rozwiesić i wysuszyć.

Kurs listow zastawnych. Przedający żądają za złotych 100 w L. Z. złotych 77. Kupujący dają zł. 76 gr. 15.

AUSTRYA.

Presburg dnia 8 listopada.

(z Gazety Warszawskiey.)

W zeszłą niedzielę w południe, Pan *Franciszek Bezecny*, rodem ze Szląska Austryackiego, dawniey inspektor budownictwa, teraz w *Wiedniu* mieszkający, czynił doświadczenie na strzelnicy obywatelskiey, z wynalezionem przez siebie działem parowém, które lubo przez samego wynalazcę, jako model tylko podane i bardzo małe było, przecież wszystkim obecnym dało dokładne wyobrażenie o dzielności pary, dla nieznającego rzeczy ledwie do wiary podobney. Piec z blachy żelazney, w którym się znayduje kocioł do tworzenia pary, ma postać alembiku około 5 garcy miary wiedeńskiey obeymującego; oparty zaś na osadzie na dwóch kółkach, która wraz ze wszystkiém, co do machiny należy, i z dwoma tysiącami kul, jeden człowiek bardzo łatwo na każdey drodze pociągnąć może. Machina, którey śladu nie widać, znayduje się po lewey stronie pieca, a sama flinta, w którą kule za pomocą rury wpadają, jest do niey przyśrubowana. W 15 minut po zapaleniu w piecu następuje działanie, a za każdym obrotém korby następuje wystrzał kuli. Pan *Bezecny* czynił doświadczenia w takcie wolnym i szybkim; w ostatnim razie ledwo zdążono liczyć kule wypadające z flinty. Deskę blizko ¾ cala grubą, w odległości 50 kroków, każda kula przebijała, niektóre z nich przebijały i drugą, w odległości 150 kroków ustawioną, równie grubą, a inne nawet więzły w trzeciey desce, nie bardzo odległey. Cała sztuka wielce się podobała wszystkim obecnym i pozyskała zasłużone pochwały od oficerów woyska, tudzież od wszystkich znawców, i spodziewać się należy, iż ciągłym usiłowaniom wynalazcy uda się ten model strzelby parowey z czasem wydoskonalić.

ANGLIA.

Londyn dnia 4 listopada.

(z Gazety Warszawskiey).

Towarzystwo dobroczynności w *Buenos-Ayres* odbyło pierwsze roczne posiedzenie. Rozdano 4 nagrody po 100 piastrów za moralność, pilność, przemysł i miłość synowską. Bezimienny dobroczyńca wyznaczył dwie podobne nagrody za dowody miłości synowskiey.

— *Dnia 7 listopada.* —

(*z teyże gazety.*)

Król Jmć odwiedził niedawno Xiążęcia *York*, a potém pracował z Panem *Peel*, sekretarzem Stanu do spraw wewnętrznych, który (jak słychać) podał Monarsze rozmaite rapporta o stanie miast rękodzielniczych w Anglii, Szkocyi i Irlandyi. Nazajutrz tenże minister miał rozmowę z Xiążęciem *York*, który ponieważ poprzedzającego dnia przyjął u siebie Biskupa Londyńskiego, ponowiła się więc pogłoska, iż głównym przedmiotem narad z Ministrem, a nawet odwiedzenie Xiążęcia *York* przez Monarchę, była ważna okoliczność względem nadania swobód katolikom. Mówią także, iż dnia 30 stycznia, jako w rocznicę wstąpienia na tron teraźnieyszego Króla, kilku członków Izby Niższey, będących gorliwemi obrońcami katolików Irlandzkich, otrzyma dostoyność parowską.

Dnia 2 b. m. Lord Kanclerz odroczył otwarcie Parlamentu do dnia 14 b. m.

Pan *Canning*, po trzydniowey pracy z Hrabią *Liverpool* w *Wolmer-Castle*, wrócił do tuteyszey stolicy, i w wydziale swoim naradzał się z kilku posłami zagranicznemi.

Lord *Beresford*, który kilkakrotnie miał naczelne dowództwo woyska portugalskiego, popłynął na fregacie *Forte* z *Falmouth* do *Lizbony*.

Tuteysza Gazeta *Times* pisze: „Mały dowóz owsa angielskiego na targi Londyńskie, mimo ciągle wysokiey jego ceny, będzie naylepszém usprawiedliwieniem Ministrów, na następném posiedzeniu Parlamentu za wydanie rozkazu względem otworzenia portów krajowych dla tego gatunku zboża. W zeszłym tygodniu sprowadzono tylko 170 kwarterów (po półtrzecia korca miary polskiey) owsa angielskiego, lubo cena jego podniosła się ze 26 do 36 szyling. (z 52 do 72 zł. pol.).

Jedna z fregat wybudowanych w Ameryce północney dla Greków, płynie już do przeznaczo-

nego mieysca. Dway budowniczowie okrętowi w *Nowym-Yorku* obowiązali się wystawić w 6 miesiącach 2 fregaty, każdą za 247,500 piastrów; a w pierwszych 5 miesiącach wzięli blizko 200,000 dollarów więcey nad ugodę; obie fregaty spuszczono dopiero za 11 miesięcy z warsztatu, i kosztują milijon 100,000 dollarów; tak więc Grecya za każdą fregatę płaci 550,000 dollarów.

Pomimo tego, iż teraźnieysza pora roku sprzyja widowiskom teatralnym, dochodzą jednak skargi ze wszystkich teatrów prowincyonalnych na obojętność publiczności dla zabaw tego rodzaju. Dyrektorowie teatrów usiłują zwabiać ją rozmaitemi sposobami; wystawiają nowe sztuki, przyymują nowych aktorów, ale wszystko to nic nie pomaga.

Zpomiędzy Hiszpanów, którzy się do Anglii schronili, byli tacy, co się zapoznali z domami znakomitemi; za jednemi mówił stopień, jaki posiadali w swojey oyczyźnie; innych zalecały wiadomości i talenta. Z czasem weszli w ściśleysze stosunki z temi domami; często się zdarza, iż znajomość kończy się na zawarciu małżeństwa. Z tego powodu Gazeta *Morning-Post* zwraca uwagę rodzin angielskich na obowiązujące w tey mierze prawa hiszpańskie, podług których, Hiszpan zaślubiający osobę nie katolickiego wyznania, utraca prawo dziedziczenia majątku, a dzieci jego uznane są za nieprawe. Po takiém doniesieniu, wiele małżeństw zamierzonych nie przyszło do skutku.

Jedna z gazet angielskich ogłasza wyjątek z listu kapitana *Clapperton*, datowanego z *Hio* albo *Eyo*, stolicy Państwa Youriba, d. 22 lutego r. b. Pan *Clapperton* donosi, że ważne poczynił odkrycia: przebył on pasmo gór, którego się dawniey nie domyślano, i jedno z nayobszernieyszych Państw Afryki, nawet z imienia europeyczykom nieznane. Był o dwa dni drogi na zachód *Nigru*, i twierdzi, iż wątpić już nie można, iż ta rzeka wpada do zatoki Benińskiey.

Niedawno skończyło się piąte półrocze, jak ustała wypłata dywidendy pożyczki hiszpańskiey; przypada więc teraz prowizyi $12\frac{1}{2}$ od sta. Pożyczka wynosi ogólnie 14 milijonów funt. szterl. (660 milijonów zł. pol.), a prowizya od niey 1,750,000 funt. szt. (70 milijonów zł. pol.).

W średnim stosunku rachować można długość życia ludzkiego w Anglii, a zwłaszcza w wielkich miastach, nie więcey, jak lat 51. Przekonywa o tém lista umarłych w *Londynie*. Ze 20,237 osób, pogrzebanych w roku 1821, większa połowa (10,141) umarła nie doszedłszy lat 20. Zpomiędzy innych tylko 2000 osób dożyło lat 70 lub więcey, a 8006 umarło mając lat od 20 do 70.

Od 1 lipca 1825 do tegoż dnia i miesiąca w roku bieżącym, okręty Brezyliyskie zabrały 26,268 niewolników na brzegach afrykańskich i powiozły na targ do *Rio-Janeiro*. Z tych nieszczęśliwych umarło 1540 w drodze, a zatém 24,728 sprowadzono do stolicy Brezyliyskiey.

— *Dnia 6 listopada.* —

(z Korrespondenta Warszawskiego.)

Towarzystwo kopalni chiliyskich i peruwiańskich zostało rozwiązane: przez czas swego trwania wydało 67,750 f. sz., i posiadało w połudnowey Ameryce 4 kopalnie. Kapitan Andrews, który je na mieyscu zwiedzał, mówił, że jest wielkie podobieństwo pomyślnych wypadków, aby tylko akcyonaryusze nowe uczynili nakłady; lecz nie przekonał żadnego z obecnych.

Ministrowie nakazać mają ścisłe zbadanie stosunku kosztów uprawy zboża, z dochodem jaki przynosi, a to w celu ułożenia nowych praw zbożowych.

Gazeta *Times* umieściła następujący list Lorda Cochrane: „Wyczytawszy w kilku dziennikach artykuły naganiające PP. Burdet, Hobhouse, Elice i Ricardo, i dowiedziawszy się, że niektóre z czynionych im zarzutów mnie są przypisywane, uważałbym za grzeczność i dopełnienie sprawiedliwości, gdybyś WPan publiczność chciał zapewnić, (jak to względem wspomnionych osób już uczyniłem) że mi nigdy na myśl nie przyszło, naganiać ich w sprawie greckiey. Jeśli fabrykant machin w robocie swojey był nieszczęśliwy, więc on sam podług mojego zdania jest odpowiedzialny. Co się mnie tycze, nie mogłem z powodu nieszczęśliwey odezwy doyrzeć osobiście budowy. Żałuję, iż wówczas nie uważałem odezwy w tém świetle, w jakiém ją teraz uważam. Jestem etc.

(podpisano) Cochrane.

Kuryer angielski czyni nad tym listem następujące uwagi:

Gdy Lord Cochrane mówi: Jeżeli inżynier nie wykonał powierzoney mu pracy, sam winien za to odpowiadać: dziwić się potrzeba, że nie pamięta o tém, jakie przyczyny skłoniły do powierzenia budowy statków Panu Galloway. Wszak to stało się mimo zdania komitetu, i Lord Cochrane wyraźnie zastrzegł w umowie swojey z komitetem, że nikt inny tylko P. Galloway statki budować będzie.

Nie możemy pojąć jakie powody skłoniły Lorda Cochrane do tego kroku; gdy przypominamy sobie, że ten sam inżynier, budował statek, na którym Lord Cochrane chciał był do Ameryki popłynąć, i że po stracie kosztów, musiano porzucić ten statek jako zupełnie niezdatny (*). Mniemamy że trudno będzie Lordowi Cochrane dowieśdź, iż nie ma udziału w odpowiedzialności P. Galloway, który w tey sprawie był tylko prostym agentem.

Lord Cochrane nie odpowiedział jednak na zapytanie, jakie mu wielu czyniło, dla czego tak nalegał, aby do budowy okrętów parnych użyty został Galloway, zwłaszcza, iż pierwey jeszcze przekonany był o jego niezdatności. W teraźnieyszych stosunkach neutralności nie można Gallowaya pociągnąć do sądowey odpowiedzialności. Ten sam dziennik ogłosił również korrespondencyą wysłanego do Nowego-Jorku od greckich deputowanych ajenta Kontostaulos. Chciwość przedsiębierców budowy fregaty w Ameryce, przewyższa jeszcze gorliwość londyńskich filohelenów. Nawet trzey arbitrowie, którym zostawiono rozstrzygnienie sporu, kazali sobie przedewszystkiém zapłacić 4,500 dollarów. Nadto z powodu bankructwa przedsiębiercy, byliby Grecy obiedwie fregaty stracili: gdyby rząd amerykański jedney z wystawionych fregat dla siebie nie był kupił, i gdyby tym sposobem nie był postawił ajentów greckich w możności zabezpieczenia sobie i uzbrojenia drugiey. Naypięknieysza fregata w marynarce amerykańskiey *Brandewine* kosztowała tylko 273,000 dollarów, a fregata grecka uratowana zpośród burzy bezprzykładney kradzieży, kosztowała grekom 800,000 dollarów, za 10 miesięczny dozór przy budowie obydwóch fregat kazał sobie kapitan zapłacić 14,000 dollarów.

Francya.

Paryż d. 7 listopada.

(z Gazety Warszawskiey).

Król Jmć postanowieniem, wydaném d. 5 b. m., zwołał Izby na dzień 12 grudnia.

Podczas uczty, którą Monarcha dał onegday w pałacu *Thuilleries*, Xiążę *Burbon* usługiwał Królowi, jako Wielki Mistrz domu Jego. Wpuszczono blisko 2500 ludzi, aby się przypatrywali.

Posłowie wielkich Mocarstw zebrali się nie dawno u naszego Ministra spraw zagranicznych, i narada trwała kilka godzin.

Marszałek *Jourdan* ogłosił, iż niektóre Dzienniki mylnie przyznały mu zaszczyt, mieniąc go Prezesem Kommissyi, która się zatrudni wystawieniem pomnika zmarłemu *Talmie*.

(*) *Zdaje nam się*, pisze Gwiazda, że Kuryer *myli się, i że nieudanie się przedsięwzięcia, nie Panu Galloway, lecz Lordowi Cochrane przypisać trzeba, który chciał nowy kształt nadać statkowi. Sądzimy, że P. Gall way jest zręcznym mechanikiem; co tém dziwnieyszém czyni los statków powierzonych jego staraniu.*

Gazeta *Memorial Bordelais* donosi, iż zdrowie Króla Jmci Hiszpańskiego wzbudza wielką obawę.

Lord *Cochrane* wrócił przy końcu zeszłego miesiąca do *Marsylii*. Wszakże pewny Dziennik twierdzi, iż nie jest ani w *Marsylii*, ani w *Genewie*, lecz spokoynie siedzi w *Awenionie*, gdzie mu się podobały wina z *Chateauneuf* i *Sorgues*.

Paryż d. 8 listopada.

(z Monitora Warszawskiego.)

Umarł tu Hrabia *Cholet*, Par Francyi.

Pan *Passalocqua* przedstawił Delfinowi i jego małżonce swóy katalog starożytności egipskich. Pan Walter Scott i Lord Granville odwiedzili wczora zarządzane przez niego muzeum.

Jeszcze jeden weteran z francuzkiego woyska legł pod zgubnym ciosem nieubłaganey śmierci: Jenerał Porucznik Hr. *Fresia* rozstał się z tym światem, po dwudniowych okropnych cierpieniach, tknięty apopleksyą.

Hrabia *Cheverus*, Arcybiskup w Bordeaux, wyniesiony został na dostoyność Para.

Sir Walter Scott, w towarzystwie córki i pani *Mirhel*, znaydował się wczora w szklanney galeryi, w czasie kiedy przez nią Król szedł na mszę. Monarcha raczył do niego kilka słów przemówić, na które sławny autor odpowiedział w wyrazach żywey czułości.

Walter Scott dostał od Xiężny St. Leu (byłéy królowy hollenderskiey) kilka rękopismów Napoleona.

P. *Cuvier* mianowany Wielkim officerem Legii Honorowey.

P. Walter-Scott zaproszony wczora na wieczór do Xiężny Gallicynowey, zastał wszystkie damy w szkockim ubiorze.

— *Dnia 2.* —

(z Korrespondenta Warszawskiego.)

Podług znanych wizerunków Waltera Skota, wystawiamy go sobie, jako mężczyznę dobrze zbudowanego, otyłego, twarz pełną i wesołą mającego, a jednakże nic z tego w nim niewidzimy. Wystawmy sobie przeciwnie człowieka, wysokiego, chudego i cienkiego, na nogach krzywych, z głową małą, zaledwie okrytą włosami, niegdyś jasnemi, dziś już w biały kolor wpadającemi, z resztą z zupełnym wyrazem słodyczy i dobroci, pomimo niejakich śladów cierpień. Jego powierzchowność jest cokolwiek zaniedbana i niema powabu; podobny jest bardzo z powierzchowności do francuzkiego plebana wieyskiego, lub do pastora szkockiego. Zabawia się wszystkiém, jak dziecko; naymnieysza rzecz pobudza go aż do łez lub śmiechu, albo wzrusza go widocznie, a na fizognomii i w oczach jego malują się wszystkie wrażenia z nadzwyczayną żywością. Pod tym względem, jest on właśnie takim człowiekiem, o jakim marzy w swoich romansach, i jaki pod mury Abbotsford podchodzi, rozmawiając ze wszystkiemi, których spotyka, zaymując się zabawami dzieci, powieściami staruszek, zastanawiając się nad kwiatem, drzewem przez kilka godzin, lub przy stole przysłuchując się, jak córka jego, jaką szkocką balladę śpiewa, unosząc się stopniami i sam śpiewając, jakby w odurzeniu te narodowe zwrotki.

Walter Skott był d. 2 b. m. na wystawieniu Ivanhoe w teatrze Odeon. Jeden z tych którzy go poznali, zwrócił uwagę jego na popiersia Kornela i Moliera, mówiąc: Oto są przyjaciele WPana. Nachylił głowę Walter Skott przed oycem trajedyi, i ciekawie zbliżył się dla rozpoznania rysów autora Mizantropa. Oto Molier, rzekł po angielsku do swojey córki, a potém podziękował za grzeczność w okazaniu mu popiersiów. Walter Skott nie długo zabawi w Paryżu.

Przed 18 miesiącami wezwali byli ajenci prezydenta wyspy Hayti P. Blanchet, adwokata przy sądach paryzkich, do wypracowania Kodexu praw, nad którémi rodowici Haytanie bezskutecznie pracowali. P. Blanchet, popłynął do Hayti, gdzie przez rok cały tak się oddał tey pracy, iż zdrowie nadwerężył i życie na niebezpieczeństwo naraził. Zdaje się, iż rząd haytański nie bardzo był wspaniałomyślny dla swego prawopisa; z tego powodu P. Blanchet, powróciwszy do Francyi, założył areszt na własność rządu haytańskiego w summie 150,000 fran. i pozwał prezydenta do sądów francuzkich.

— *Dnia 10.* —

(*z teyże gazety.*)

Na obchod uroczystości imienin królewskich, powiewała na mieszkaniach ajentów mexykańskich w Havre, bandera mexykańska, obok francuzkiey. na mieszkaniu konsula Pereira Sodre powiewała chorągiew brezyliyska, a na maszcie okrętu Ayacucho, zatknięta była bandera kolumbiyska.

Dziennik Biała Chorągiew donosł, że 60,000 francuzów udać się ma do Hiszpanii i dopomodz tamteyszemu rządowi w poczynieniu zmian, któreby ustalić mogły spokoyność kraju, ale wiadomość ta zdaje się bydź bezzasadną zwłaszcza, iż Rejentka portugalska ogłosiła amnestyą dla wszystkich podoficerów i żołnierzy, którzy w ciągu roku do Portugalii powrócą, a Infant Don Miguel, już córce Cesarza brezyliyskiego zaręczony, konstytucyą zaprzysiągł. Nie można zatém myśleć o woynie między Hiszpanią a Portugalią, przeciwnie wszystko zapowiada, że gabinety już się porozumiały, względem sprawy portugalskiey, i że stronnictwo, które spokoyność Portugalii zaburzyć chciało, niczego nie dopnie. Dzienniki, które dawniey okazywały niechęć przeciw ustawie Don Pedra umilkły teraz, a Król Hiszpański naganił urzędników, że zbiegom portugalskim życzenia oświadczali. Lord Beresford wyjechał z Londynu, stanie na czele woyska portugalskiego i urządzi je. Wprawdzie ustawa niedozwala cudzoziemcom piastować naczelnego dowództwa, ale Lord Beresford, mając dobra w Portugalii i będąc margrabią portugalskim, może bydź uważanym za portugalczyka i zapewne nie dozna w tym względzie oporu.

W Paryżu otwarty zostanie wkrótce zapewne teatr angielski; uzbierano już z dobrowolnych składek 100,000 fr. na jego założenie. Pierwsi aktorowie londyńscy są już zamówieni.

W liście pisanym z Montevideo, d. 20 września, czytamy co następuje. Wszystkich francuzów gniewa sposób obchodzenia się Brezylii z francuzkiemi okrętami kupieckiemi. Niema tygodnia, w którymbyśmy nie usłyszeli, że Brezyliánie okręt jaki francuzki zabrali, postępując z niemi, jak gdyby blokadę gwałcili. Tylko konsul Zjednoczonych Stanów północney Ameryki, umie dawać powagę swojey banderze, niedawno zabrali Brezylianie statek amerykański, konsul zagroził, że dział użyie do odzyskania go na powrót, i groźba ta otrzymała w półgodziny pożądany skutek. Patryoci ściśle zamykają Montevideo.

T U R C Y A.

Stambuł dnia 29 września.

(z Korrespondenta Warszawskiego.)

Jeneralny intendent mennicy złożony z urzędu d. 24 września, mianowany został wielkim celnikiem i zarazem wielkim intendentem kuchni serajowych. Porta zamyśla nałożyć nowe podatki na sklepy. Uwięziono tu poddanego sardyńskiego i austryackiego, pierwszego za wyłamanie ręki turkowi podczas kłótni, drugiego za wyrazy i żarty nieprzyzwoite; lecz uwolniono obudwóch, przekonano się bowiem, że tamten tylko się bronił, a ten fałszywie był oskarżony. Morowa zaraza zabija teraz naywięcey Turków: Wojewoda w Galata utracił z przyczyny téy choroby żonę i dzieci, i sam choruje. Wydano postanowienie przepisujące szerokość i kształt ubiorów i czapek ormiańskich, co stało się powodem do licznych prześladowań; gdyż Ormianie nie chcą się poddać temu urządzeniu i wolą w domu zostawać. Dnia 8 września odbyła się przed Sułtanem rewija kilkuset nowych żołnierzy, poczém Sułtan kazał dać każdemu żołnierzowi 12 piastrową sztukę. Widoczna radość malowała się na jego twarzy, modli-

twę odbył publicznie, wtenczas gdy żołnierze do obiadu zasiedli. Uważano, że W. Wezyr nie był obecny na téy rewii. Organizacya nowego woyska w Adryanopolu ma się uskuteczniać z wielkim pośpiechem. Spokoyność publiczna ustala się, a upor przeciw nowym urządzeniom, codziennie się zmnieysza.

Smirna dnia 3 października.

Kapudan basza popłynął w ostatnich dniach września ze swoją flottą przez kanał Scio, i sądzą, że zmierzał do Suda, dla połączenia się z eskadrą egipską, którey się spodziewano co chwila, i dla porozumienia się z jey dowódcą względem dalszych działań. Eskadra ta ma przywieść 15,000 regularnego woyska i znaczne zapasy żywności i amunicyi. Admirał austryacki Paulucci odpłynął ze Smirny dnia 4 października z trzema okrętami wojennemi do wyspy Naxos, którey mieszkańcy zamordowali niedawno, z całą rodziną tamteyszego Vice-konsula austryackiego. Inny oddział Austryaków, który się na wyspie Tremia wynagrodzenia za straty poddanych austryackich upominał, znalazł opór i stracił 10 żołnierzy.

Od granic tureckich dnia 28 października.

List z Korfu dnia 15 października pisany, donosi co następuje. Znany jenerał powstańców Jatrako zamknął się był w wieży z 400 Grekami, i bronił się przeciw Ibrahimowi z odwagą i rozpaczą. Już przy zdobyciu twierdzy Navarino znaydował się los jego w ręku Ibrahima, ale wtenczas obchodzono się z nim łaskawie, podobnie jak z innemi Grekami i wydano go za Ali baszę. Teraz poddać się musiał po dwu-tygodniowey obronie i ścięty został z rozkazu Ibrahima. Zamiarem jest Ibrahima wkroczyć do prowincyi Calatrava; ztamtąd do Elidy, zkąd zabierze z sobą woysko i przystąpi do oblężenia Napoli di Romania. O wzięciu wyspy Samos nie ma nic pewnego. Flotta grecka napastowała Kapudana w dniach 9, 10 i 11 września przy Metelino, ale każdym razem było zwycięztwo na stronę Kapudana. Grecy nadaremnie zapalili statki palne. Po oddaleniu się flotty greckiey zamyśla Kapudan wysadzić 1,000 woyska na wyspę Samos, aby pochwytać naczelników powstania. Otrzymawszy wyraźny rozkaz zajęcia tey własności Muftego na rzecz jego, przywiedzie może do skutku to przedsięwzięcie, zwłaszcza, iż większa część mieszkańców zdaje się bydź skłonną do powrócenia pod panowanie tureckie.

Poźnieyszy list z Korfu d. 22 października pisany, donosi, że Seraskier wzmocnił woysko Ibrahima korpusem Albańczyków, mającym wynosić 20,000 ludzi. Zaciągniono ich wielkim kosztem. Jeśli jeszcze z Egiptu Ibrahimowi posiłki nadeydą, łatwo mu będzie zawojować Peloponez, gdzie wszystkie stronnictwa zostają między sobą w niezgodzie.

HISZPANIJA.

Madryt d. 26 października:

(z Gazety Warszawskiey.)

Bank ś. *Karola* i pewny bogaty kupiec tuteyszy, mieli ofiarować pożyczkę rządowi 6 milionów realów na zapłacenie haraczu Algierczykom, pod warunkiem oddania w zastaw Kommanderyy zakonu ś. *Jana Jerozolimskiego.* — Nic nie słychać o pożyczce, którą Pan *Esthephani* chciał zaciągnąć w *Paryżu.*

Donoszą z *Ferrolu* pod d. 14 b. m., iż cała tameczna ludność zostawała w obawie wylądowania powstańców; jakoż rzeczywiście wylądowało ich 50; zabrali tylko bydło; przyrzekłszy pasterzom, iż za powrotem zapłacą. W podobney bojaźni żyją mieszkańcy w *Maladze, Ronda, Kartagenie*, i nie bez przyczyny, gdyż korsarze kolumbiyscy napastują tameczne brzegi, sprzyjają ukradkowemu handlowi i zabierają okręty kupieckie.

Listy z *Sewilli* pisane d. 19 b. m. donoszą o zupełném pobiciu buntowników w *Alentejo.* Drogi prowadzące do *St. Lucar, St. Silvestre, Agamente, Redondela, Huelva* i t. d. napełnione są uciekającemi. Przez *Gualiana* i *Chanua* schronił się do Hiszpanii ich zbroyny oddział. Również przybyło do Hiszpanii przeszło 500 uciekających stronników Margrabiego *Chaves.* W *Salamance* trwają rozruchy, a nowe wybuchnęły w Hrabstwie *Puebla* i w *Ronda.*

3 Towarzystwo Wileńskie Dobroczynności otrzymało z Wileńskiego Rzymsko-Katolickiego Konsystorza summę rubli srebrnych 300, ofiarowaną na fundusz Towarzystwa przez pewnego obywatela, niewymieniającego swego nazwiska, który summę tę złożył w ręku W. JXiędza Spornego Plebana Snowskiego, a ten pośrednictwem Dziekana Nowogródzkiego, W. JXiędza Chlewińskiego odesłał ją do Konsystorza z doniesieniem, iż życzeniem jest ofiarującego, aby summa ta stanowiła wieczny fundusz Towarzystwa Dobroczynności i oddaną była na prawem oznaczony procent, który ma bydź rozdawany corocznie na ubogich, kalekich, żadnego sposobu do utrzymania się niemających, a szczególniey z klassy włościan rolników. — Towarzystwo Dobroczynności przyjąwszy do kassy swojey wzmienioną summę i zaręczywszy wypełnienie warunków według woli Fundatora, podaje do wiadomości, iż ktoby żądał pożyczyć tę summę na prawną ewikcyą na duszach swobodnych do corocznego procentowania, raczy w tey mierze zgłosić się do Towarzystwa.

Nowe dzieła.

2. W Księgarni XX. Pijarów na ulicy Dominikańskiey, u A. Zołkowskiego, są następne dziełka:

Pamiętniki o woynie hiszpańskiey, roku 1808, 1809, 1810, 1811, przez Pana *De Naylies*, Sztabs-oficera gwardyi, przekład z francuzkiego, 8 Wilno 1826 . . . . sreb. kop. 70.

Nauka Obyczajowa, 8 w Wilnie 1826 k. 12½.

Ballady i powieści, 12 Wilno 1826 kop. 30.

Mendog Król Litewski, romans p. J. G. S. napisany, 12 Wilno 1825 . . . . kop. 30.

Powieści moralne, tłumaczone z fran. p. Klarę Zołkowską, 8. w Wilnie 1825, (na pięknym papierze) . . . . kop. 50.

Zuma czyli odkrycie Chiny, oraz Zenejda (z dzieł P. Genlis), z fr. 8, w Wilnie 1825 k. 20.

Historya astronomii krótko zebrana p. M. de Laplace, z franc. p. W. Karczewskiego, 8, w Wilnie 1825 . . . . kop. 45.

O kometach p. W. Karczewskiego, 8 w Wilnie 1826 . . . . sreb. kop. 35.

Historya początku i postępow poezyi w rozmaitych jey rodzajach, napisana p. Browna, z fran. p. Jurkowskiego, 8. Wilno 1825 . . kop. 35.

Kurs wileński na assygnaty od dnia 12 nowembra rub. sreb. 3 rub. 77¼ kop., czerw. złoty nowy r. 12 kop. 90; imperyał 37 rub. 75 kop.

Kurs wileński na assygnaty od dnia 16 nowembra rub. sreb. 3 rub. 78¾ kop., czerw. złoty nowy r. 11 kop 90; imperyał 37 rub. 82½ kop.

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Litewskiego Wojennnego Gubernatora. Andrzey Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N 139.

Wilno dnia 19 Listopada v. s. 1826 Roku.

Ogłoszenie.

Podaje się do Publiczney wiadomości, iż jak dawniey, tak i nadal reduty i maskarady dawane będą w domu WW. Müllerów na Niemieckiey ulicy. Towarzystwo Dobroczynności zawarłszy układ z właścicielem o dóm, zamierza pierwszą Maskaradę dać w Sobotę dnia 20 teraźnieyszego miesiąca listopada, i ma nadzieję, iż *Prześwietna Publiczność* liczném zgromadzeniem zabawy te zaszczycać raczy, przez co się przyczyni do zwiększenia funduszu ubogich pod opieką Towarzystwa zostających.

---

1 Zswiadamia się ninieyszym, iż w dniach: 3, 4 i 5 stycznia roku przyszłego 1827 będą się odbywały targi w Izbie Skarbowey Grodzieńskiey, na dostawę w następném trzech leciu 4,500 kubicznych sążni drew dla woysk, w Gubernii Grodzieńskiey konsystujących; życzący przeto przyjąć na siebie takową dostawę drew, raczą przybydź do Izby Skarbowey Grodzieńskiey, na wyrażone termina z dostatecznemi ewikcyami. Grodno dnia 16 nowembra 1826 roku.

Pełniący obowiązek Grodzieńskiego Cywilnego Gubernatora, Prezydent Sądu Głów. 2go Departamentu, Franciszek Wereszczaka.

---

1 Sąd Ziemski Powiatu Nowogródzkiego zgodnie do dekretu na dniu 27 8bra idącego roku, w Sprawie kredytorow starozakonnych Dawida i Reyzy Elli i Rywki Aryowiczow Fiszerow zaszłego, licytacyą tychże Fiszerow kamienicy w rynku Miasta Nowogródka położoney, z dalszym zabudowaniem i placem pod nią będącym, w trzech terminach, to jest: 1go i 8go xbra idącego roku i 10 januaryi następnego 1827 roku na wieczystą wyprzedaż od summy 10,000 rubli srebrnych zacząć się mającą, więcey dającemu determinującego, oraz dzień 12 januaryi następnego roku za czas oczewistey rozprawy kredytorow z temiż żydami naznaczającego: przez ninieyszą awizacyą interesowane i uczestniczyć chcące osoby, o takowey licytacyi w tym Sądzie odbydź się w powyższych terminach mającey zawiadamia, zarazem też wzywa wszystkich kredytorow i pretensorow wspomnionych żydow Aryowiczow Fiszerow, iżby ci sami osobiście lub przez plenipotentow swe dopominki w czasie naznaczonym 12 januaryi następnego roku w Sądzie Ziemskim Nowogrodzkim pod upadkiem tychże dopominkow obiawiali.

Prezydent Ziemskiego Sądu Sokołowicz.

Felicyan Wereszczaka Sędzia Ziemski Powiatu Nowogrodzkiego.

Franciszek Pietraszewski Sędzia Ziemski Powiatu Nowogrodzkiego.

Nikodem Kiersnowski Pisarz Ziemski Nowogrodzki.

---

1 Sąd Podkomorsko-Exdywizorski massy zeszłego Marszałka Kuszelewskiego w dobrach Sterkańcach exystujący, powodem choroby jednego z kompletu swojego Urzędnika, nie mogąc w czasie teraźnieyszym podług poprzedniczego postanowienia w Gazecie Kuryera Litewskiego ogłoszonego zamknąć się do namowy, odkład na Sądy swoje w zamiarze jak nayrychleyszego Sprawy oczewistey rozsądzenia, do dnia 24 januaryi następnego 1827 roku uczynił. O czém interessowane strony przez ninieyszą awizacyą obwieszcza. Datt roku 1826 nowembra 13 dnia,

Podkomorzy Zawileyski Wincenty Dowgiałło.

Regent Marcelli Wojewódzki.

---

2 Od Litewsko-Wileńskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż na uzyskanie długu należnego Wileńskiemu Cesarskiemu Uniwersytetowi od Wileńskich obywateli żydow Leyby Abelsona i Eliasza Giersona, za utrzymywanie przez nich młynu Uniwersyteckiego, od pierwszego 1,046 rub. 54¾ kop., od drugiego 1,281 rub. 73½ kop., oddane na publiczną przedaż dwa murowane domy położone w mieście Wilnie; a zatém życzący należeć do targow, zechcą przybyć do tego Rządu na naznaczone do tego terminy: 1szy 18, 2gi 20, następującego decembra, a trzeci ostateczny we trzy miesiące od dnia pierwszego wydrukowania, które poźniey nastąpi, w Sankt-Petersburskich albo Moskiewskich gazetach. Dnia 12 9bra 1826 roku.

Assesor Józef Szulc.

Sekretarz Kowalenok.

Naczelnik Stoła Milanowski.

---

2 Z powodu kończącey się arędowney tenuty młynu mieyskiego po Biskupim zwanego, równo z dniem 1 februaryi nadchodzącego 1827 roku, Rada Mieyska Wileńska w zamiarze wypuszczenia onego w trzyletnią arędę, naznaczyła do licytacyi trzy termina: pierwszy dnia 23, drugi dnia 26 i trzeci dnia 29 idącego miesiąca nowembra, a na przetarg dzień 1szy nadchodzącego decembra miesiąca. Aby więc Ambicenci na wzięcie takowego młynu w trzyletnią arędowną tenutę z prawnemi ewikcyami do Rady Mieyskiey Wileńskiey na Ratusz jawili się, gdzie i przedkontraktowe punkta każdemu będą objawione. O czém taż Rada na skutek Przedpisania JW. Aktualnego Radzcy Stanu Litewsko-Wileńskiego Cywilnego Gubernatora i Kawalera Horna w dniu 14 praesen. za N. 20,754 wyszłego, w Gazecie Kuryera Litewskiego trzykrotnie ninieyszym ogłasza. Datt w Wilnie nowembra 15 dnia 1826 roku.

Jan Buksza Prezydent M. W.

Sekretarz R. M. W. Woytkiewicz.

---

2 W Mieście Gubernskim Grodnie na Polney ulicy jest do wyprzedaży na wieczność dworek z ośmiu mieszkalnych stancyi składający się, oraz z czterma oficynami, kuchnią, staynią, wozownią, szopą, swirnem, chlewem i sklepem, tudzież ogrodem fruktowym i dwóma warzywnemi, z obszernym dziedzincem, w ogóle ziemi morg jeden prętów dwieście ośmnaście i prętckow dwadzieścia jeden zawierający, dekretem Sądu Exdywizorskiego wieczyście z Exdywizyi zeszłego Imbry W. Antoniemu Lisowskiemu Wywodowemu Powiatu Nowogródzkiego Deputatowi wydzielony. Życzący sobie takowego za pomierną cenę nabycia wiecznością, raczą zgłosić się do pełno umocowanego W. Jana Reczyńskiego Adwokata Subseliów Grodzieńskich w tymże mieście mieszkającego.

Dozwala się drukować dnia 15 listopada 1826 roku Censor Symon Zukowski.

2 Apteka po zeszłym Rongé w Mieście Nieświeżu będąca, zapaśna w medykamenta, jest do wyprzedania lub zaarędowania wspólnie z kamienicą i wygodnym pomieszkaniem. Ktoby życzył wspólnie lub razem czy nabydź albo zaarędować, niech się zgłosi do Nieświeża do WW. Dziczkowskich Regentow, a tam za dogodną cenę umówi się.

---

2 Sąd Taxatorsko-Exdywizorski, na usatysfakcyonowanie kredytorow i pretensorów zeszłego Mateusza Burgielskiego, przez Remissę Sądu Głów. Mińskiego 2go Departamentu, w roku jeszcze 1815 julii 17 nastałą, i w skutkach swoich przez poźnieyszą rezolucyą tegoż Departamentu daty 18 apr. 1825 r. potwierdzoną naznaczony, za powtorném zebraniem się do majętności Kulakowców w Mińskiey Gubernii i powiecie położoney, z racyi niedokończoney jeszcze jeometryczney czynności i stosownie do żądania jawiących się stron, Sądy swoje w teyże majętności kończyć się mające, odroczył po raz już ostatni do dnia 11 decembra biegącego 1826 r. z tém, iżby strony jakiekolwiek do ninieyszego konkursu stosunki mające, ze wszelką przychodziły gotowością, gdyż na odbycie tak w przedstępnych, jako też do oczywistey rozprawy kwestyach, produktow i replik Sąd Exdywizorski zamierza pewny termin do dnia 18 eorundem, i w tym czasie weźmie sprawę do ostateczney namowy, niejawiącym się więc lub niemającym gotowości zakreśli ammissyą, 1826 r. 8bra 13 dnia. Jeronim Plewaka b. P. Z. W.
Ignacy Jaźwiński P. Z. W.
Tomasz Żołądź Pisarz Z. Miń.
Regent Michał Rewieński.

---

2 Z dozwolenia Rządu Uniwersytetu Wileńskiego niżey podpisana zakłada w tym roku pensyję dla płci żeńskiey wszystkich nauk przez tenże Rząd przepisanych w Kownie; Życzący więc umieścić córki swoje zechcą wcześnie się zgłosić. Barbara de Silvand.

Takowe doniesienie dozwolono drukować d. 15 listopada 1826 roku Cenzor Ignacy Reszka.

---

3 Zawiadamia się nineyszém: iż w Izbie Skarbowey Grodzieńskiey będą się odbywały targi, na dostawę swiec dla woyska w następnem trzech leciu, to jest: z dnia 1 julii 1827 po dzień 1 julii 1730 roku. Termina targow naznaczają się: 11, 13 i 14 decembra b. r. Życzący przyjąć pomienioną dostawę, raczą przybyć do Izby Skarbowey Grodzieńskiey na oznaczone termina z dostatecznemi ewikcyami. Grodno 12 nowembra 1826 roku.

Pełniący Czynność Grodzieńskiego Cywilnego Gubernatora Prezydent Sądu Głównego 2 Departamentu Franciszek Wereszczaka.

---

3 Niżey podpisany ma honor uwiadomić Szanowną Publiczność, iż bilety z kolekty W. Lichtensztejna do piątey klassy 3otey Lotteryi Warszawskiey od dnia 18 t. m. w jego Kantorze dostać można, oraz oznaymuje wszystkim którzy nie odmienili bilety na 4tą klassę a posiadają 3cią że za opłatą 4tey i piątey klassy, bilety na klassę piątą dostać mogą. Bilety na tę klassę tylko do dnia 28 t. m. wydane będą.
Fr. von Auer.

3 Od Mińskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż za niedoimkę liczącą się na zmarłym Szambelanie Tołoczce za tenutę akcyzyynych poborow, przedawać się będzie położony w mieście Mińsku na ulicy Felicyańskiey, tego Tołoczki dom murowany, dwupiątrowy, stary, zruynowany, ze sklepami u dołu, z ziemią i fruktowemi drzewami, oceniony stosunkowo przed zruynowaniem 12,000 rubli, mogący po zreparowaniu przynieść rocznego dochodu 5000 rubli, z przybudowaniami, jakoto: dla ludzi, staynią, chlewem, lodownią i studnią, drewnianemi, ocenionemi w tymże czasie 582 rubli i ruchomość składająca się z meblow, ocenionych 764 rub. 75 kop., i dwóma murowanemi jednopiątrowemi skrzydłami, ocenionemi 6,000 rubli. Jakowego domu z attynencyami, z przyczyny ruiny, kazano zrobić ocenkową powierkę i inwentarz, z pokazaniem rzeczywistey wartości w teraźnieyszém jego stanie, która podczas targow objawiona będzie, równie że wyżey pomienioną niedoimkę, i za takąż po części prowiantskiey za dług kommissioniera Żmuryna liczącą się na byłym Mińskiego mieskiego magistratu pismowoditelu Antonim Lisowskim, takoż przedawać się będzie z publicznego targu drewniany tego Lisowskiego dom, zostający teraz w opiekuńczym zarządzie, oceniony 500 rubli; zatem życzący kupić wyżey pomienione domy z przybudowaniami, skrzydłami i ruchomością, zechcą przybyć do tego Rządu dla targow na terminy: 1szy za miesiąc, 2gi za dwa, a ostatni we trzy miesiące od czasu wydrukowania tego ogłoszenia w Sanktpetersburskich albo Moskiewskich gazetach. Sowietnik Demian Czerniajew.
Sekretarz Jan Zahorowski.
Za Naczelnika stołu Łaski.

---

3 Oświadczenie imieniem WWJPP. Jana Eleonory z Czareyskich Komornickich zanosi się z następney okoliczności: WJP. Joanna Waszklewiczowa poczęła kilkakrotnie upominać się u oświadczających się, o niejakiś oblig i dekret, otrzymany jakoby przez zeszłego ś. p. Franciszka Narymonta Waszklewicza Komornika Starodubowskiego na W. Felixie Wołkowyskim ze wskazem summy siedmiu tysięcy złotych polskich. Ponieważ zaś to jey upominanie się przybiera ton niejakieyś napaści, więc oświadczający się chcąc raz na zawsze uwolnić się od podobnych korrespondencyy i stosunkow, oświadczają przed całą publicznością: że o żadnym obligu i dekrecie otrzymanym przez Franciszka Waszklewicza na Felixie Wołkowyskim nie wiemy, tych tranzaktów u siebie nie mieliśmy i nie mamy, i nikomu zgoła nie oddaliśmy, na czém nawet w każdym czasie i mieyscu wykonać przysięgę gotowi jesteśmy. Jakowe oświadczenie podając do zapisania do Akt sądowych, własną ręką w imieniu własnem i żony podpisuję. Datt w Wilnie roku 1826 mca nowembra 11 dnia
Jan Komornicki.

Roku 1826 mca nowembra 11 dnia. Przed aktami Ziem. Ptu Wilengo stawając osobiście W. Jan Komornicki nineysze oświadczenie wpisać do protokułu podał i ono w tymże protokule własnoręcznie podpisał.

Przyjąłem Jan Zienkowicz Reg. i Kawaler.

Takowe oświadczenie wolno drukować dnia 11 listopada 1826 roku. Cenzor Radzca Stanu Ignacy Reszka.